

**Protokół nr 5/2017**  
**XXX Sesji Rady Gminy Belsk Duży**  
**Z dnia 26 lipca 2017 roku**

Skład Rady – 15, nieobecnych 3(wg. złączonej listy obecności)

Spoza Rady udział wzięli:

1. Władysław Piątkowski – Wójt Gminy
2. Joanna Ciarmaczan – Skarbnik Gminy
3. Renata Ostatek – Sekretarz Gminy
4. Arkadiusz Softysiak – referent UG

**Pkt. 1**

Pan Bogusław Sikorski – Przewodniczący Rady Gminy rozpoczął XXX Sesję Rady Gminy, powitał przybyłych radnych i gości. Stwierdził quorum oraz odczytał proponowany porządek obrad.

1. Otwarcie obrad. Stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) Zmiany w WPF
  - b) Zmiany w budżecie na rok 2017
5. Sprawozdanie Wójta z działalności od ostatniej sesji
6. Zgłoszenie przez radnych nowych interpelacji i udzielenie odpowiedzi przez Wójta
7. Zapytania i wolne wnioski.
8. Zamknięcie obrad.

**Pkt. 2**

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła proponowany porządek obrad jednogłośnie.

**Pkt. 3**

Rada Gminy przyjęła protokół z poprzedniej sesji jednogłośnie.

**Pkt. 4**

- a) Pan Bogusław Sikorski odczytał projekt uchwały wraz z objaśnieniem

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła uchwałę jednogłośnie – Uchwała Nr XXX/181/2017

- b) Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniami.

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła uchwałę większością głosów przy jednym głosie wstrzymującym – Uchwała Nr XXX/182/2017

**Pkt. 5**

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado

Dziękuję za tę drogę. Marzyłbym, żeby ci mieszkańcy którym wybudujemy drogę, żeby to docenili. Panie Radny, proszę tego nie brać do siebie. Różnie jest z tym docenianiem. Chciałbym żeby ludzie zrozumieli, że nie da się wszystkiego zrobić na raz. Potrzeby są większe niż możemy. Chciałbym żeby było zrozumienie, że Państwo dokonujecie wyborów. To jest dobra wola Rady i jakaś część planu. Pan starosta zaproponował taki pomysł: powołanie komisji z pracowników Urzędu Gminy i Starostwa, którzy będą wyznaczyć odszkodowania. Nie mogę być sędzią w mojej sprawie. Dałem propozycję, że mogę negocjami symbolicznie dogadać. Możemy się dogadać na temat wysokości tych odszkodowań. To będą pieniądze ok 30.000 złotych. Czasy są trudne. Może przy tych negocjacjach, z tej drogi trochę pieniędzy wycofamy. Są tam kable energetyczne i będą warunki dla kabli, ale to jest wyodrębnione. Tak strasznie to nie wygląda, proszę, żeby to ludzie uszanowali. Z panem . . . . . widujemy się 2 razy w miesiącu na zabranii Natury. Przy procedurach, ta droga miałaby sens ale brakuje niecały kilometr, żeby miała większe znaczenie. W konkretnej rozmowie zapytałem, czy mam pisać pismo i czy zrobimy tę drogę. Co innego obietnice a co innego konkrety. Doszło do tego, że brak jest zainteresowania, żeby droga poszła dalej. Mając taką okazję, nie zrobimy czegoś razem. Z tej drogi będą korzystać wszyscy. Chcieliśmy to zrobić jako wspólne zadanie. Nie ma próby współpracy na piśmie od Goszczyzna. Byliśmy w tym osamotnieni. Tyle tych wszystkich rzeczy. Jeśli potrzebne są jakieś wyjaśnienia to proszę.

Pkt. 6

Pan Andrzej Adamczyk

Panie Wójcie, czy rozmawiał pan z panem . . . . . na temat drogi na Widowie? Czy jest jakaś wola dogadania się w tej sprawie?

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Nie ma żadnych konkretów. Panie Radny wolę wyraża się na piśmie. Bez uregulowania stanu prawnego nie mogą nam tego przekazać. A my nie możemy tego zrobić jeśli gmina Jasieniec nie przekaże 100% na zadanie. Jeśli będzie Wasza wola, to na komisjach przestawię propozycję i komisja podejmie decyzję w tej sprawie. Trwają rozmowy prowadzone przez mieszkańców, jak zakończą swoje działania to ja będę działał. Droga nie jest nasza ale chcemy to zrobić. Podobnie jest ze sprawą drogi na Dębnie i na Maciejówce. Potrzebny jest deklarowany projekt porozumienia. Sprawa leży w Jasieńcu. Ta sprawa wzbudza emocje, ale potrzebuję 9 osób, które pomogą, zamiast kibiców czekających na porażkę. Wójt jest gotowy robić drogę, przedstawię warunki na komisji rolnictwa. To ja będę to robić jak będzie uchwała. Jeśli będą przychodzić wyborcy, to proszę skierować ich do mnie, niech mi powiedzą, w oczy co myślą. Na te dwie drogi, zgłaszają chęć, ale przedstawię to na koniec roku.

Pan Krzysztof Witczak

Mam 3 sprawy. Pierwsza to sprzedaż działki w Rębówoli – chodzi o to dawne wysypisko. Ciężko jest to opanować. Rozmawiałem z panem Wójtem, może najlepiej było by to sprzedać, wtedy prywatny właściciel by tego upilnował. Drugą jest skup w Skowronkach. Zakład gospodarki ciągle to sprząta. Rosną tam wysokie krzaki i wchodzi w linię energetyczną, powodując zwarcie. Spółdzielnia ogrodnicza swoją część już sprzedała. Trzecią sprawą jest droga betonowa biegnąca obok pana . . . . . Nowy właściciel zwirowni rozszerzył działalność i ma na placu kostkę brukową. Pan . . . . . boi się, że będzie miał hałas. Chodzi o utwardzenie pół kilometra, żeby droga była przejezdna. Jest tam też mieszkanica, która odprowadza dziecko na przystanek do szkoły. Ciągłe dzwoni, bo nie może dojść z dzieckiem na przystanek. Nie musi to być zrobione teraz, ale w niedalekiej przyszłości, proszę, żeby tę sprawę rozstrzygnąć. Pan . . . . . wyskakuje, że to moja wina że ja nic nie robię. Nowy właściciel

żwirowni postawił sobie bramę, żeby przejazd odbywał się przez teren żwirowni. Ale zrobił to bez zgody i nie miał pozwolenia na lokalizację zjazdu. Ciągłe jest tam przepychanka. Pan [redacted] chodzi do starostwa. Skarży na pana [redacted], że wydał decyzje na uruchomienie tej żwirowni. Ciągłe ma pretensje do Gminy, że nowy właściciel powinien mieć nową koncesję a nie starą, po poprzednim właścicielu.

Pan Stanisław Wiechowski

Mam taką prośbę do pana [redacted], żeby sprawdzić ten przepust melioracyjny przy gminnej odchodzącej od drogi 728. Przepust tam się zarywa, tak twierdza mieszkańcy. Warto by sprawdzić okiem fachowca czy to przetrwa. To jest droga dojazdowa do wsi. Nie od strony Łęczeszyc. Od skrzyżowania do wsi. Tam już było nadlane asfaltem, ale twierdzą, że się przepust zapada. Dobrze by było to zobaczyć, bo ludzie wyolbrzymiają sprawę. To nie wygląda groźnie. Nie widzę problemu ale jest zapadłość i proszę o sprawdzenie tego.

Pan Ireneusz Bałut

To samo jest przy drodze powiatowej zaraz za kościołem. Niezgodne są przepusty, w tej chwili ile tam już poszło materiału, a dalej to zapada się. Jak się tego nie przebuduje to trzeba powiat zmobilizować.

Pan Arkadiusz Softysiak

Zmieniły się przepisy odnoszące się do pozwoleń wodno-prawnych. Każda przebudowa wymaga projektu i pozwolenia, więc będzie to wymagało czasu i poniesienia kosztów.

Pan Andrzej Adamczyk

A co z tym unieważnionym przetargiem na kanalizację w Odrzywołku?

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Kosztorys na kanalizację był za 5 milionów a my zrobiliśmy przetarg za 4 miliony. To co udało się zrobić, wiem że wiecie. Jak się robi jedną drogę na miesiąc to ucieka pamięci. Jak się robi dwie na miesiąc to pamiętają. Niektórzy jak rozmawiam, mówią że w Belsku zawsze było jak wczoraj. Tylko powiem informacyjnie. Wy robicie, nie wójt to jest skutek waszych starań. Dobrych rzeczy ludzie nie pamiętają.

Budowa sieci kanalizacyjnej w Odrzywołku, unieważniłem przetarg, nie było wykonawcy za te pieniądze. Tam jest problem, bo mieszkańcy się nie zgodzili, żeby poszła kanalizacja przez ich grunty. Projekt jest pod ich życzenia, od każdego idzie rura i przepompownia. Tylko na jednej linii jest 100 przepompowni. Ja za chwilę będę ponosił koszty gminy. Nie udało się tej ceny zniżyć. Nawet na tych gruntach wiejskich nie dali. Chcieli o pół miliona więcej na każdym przetargu. Jak się ogłasza przetarg, to może być rozstrzygnięty albo nie rozstrzygnięty. Zdjęliśmy 700.000 z kosztorysu. A tu nam powiedziano, że jak będzie kosztorys 2.000.000 to nie dostaniemy dotacji. Skoro Marszałek dał by nam dwa miliony 2 to milion byśmy znaleźli. Podobnie z SUW w Łęczeszycach, jesteśmy po dwóch przetargach. Przyjechali wykonawcy, zgłaszały się firmy bez referencji. Nie spełnili warunków a firma bierze podwykonawcę i oni żądali dużo więcej. Uznałem, że nie zrobią tych zbiorników. Jest rodzaj informacji, którego się nie podaje. Chciałbym nie być wójtem jak to rypnie, bo jesteśmy w takiej sytuacji jeśli chodzi o sieć wodnokanalizacyjną. Kiedyś gmina nie wykorzystwała pieniądze na sieć wodnokanalizację mając na to milion.

Pani Joanna Ciamarczan

Gmina dostała pieniądze na kanalizację i została wykonana w Starej Wsi, bo to było na infrastrukturę na terenach po PGR-ach.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Czeka nas przebudowa SUW w Łęczeszycach. Czy wiecie, że jest zawałona studnia w Lewiczynie? Druga była nie zabezpieczona i podniosło się dno studni. Studnia jest do zasypania. Czy ta wiedza tajemna była państwu znana? Jeśli nie daj boże studnia by padła, to nie ma zasilania wody. Jeśli woda płynie w jednym kierunku to potem puszczenie jej w drugim kierunku blokuje wodociąg. Nie da się cofnąć wody od Lewiczyna. W dniu montażu jest to praktyka. Jest zasawa i jak te osady ruszą to ludzie dostaną wodę fatalnej jakości. Woda z Łęczeszyc nie trzyma norm. Ale urządzenia odżelaziacze ledwo chodzą. W Łęczeszycach to jest nasza główna studnia. Jedna studnia uległa zawałeniu, mamy jedną studnię która pracuje i drugą rezerwową. Mamy studnię wybitą dla normalnego poboru i mamy 500 metrów z okablowaniem. Nie wiem kto decydował o działce 10x10 a można było wziąć 50x50 za te same pieniądze. Trzeba wszystkie odżelaziacze wywalić, założyć odwapniacze. Studnia w Rożach już padła. Dlatego na CITO szukaliśmy lokalizacji. Nikt nie chciał ze mną rozmawiać. Tam w rogu będziemy bić studnię na dniach. Rożce będą musiały nas ratować. Najgorzej jest w Łęczeszycach, potem Lewiczyn wbrew pozorom. Ale mamy duży problem, ale gdyby był zbiornik w Łęczeszycach. Ale dobrze, że tego nie zrobimy w tym roku. To są tylko plany. Nic nie stracimy. Postaram się, żeby to zrobić w przyszłym roku. Ustawa o WFOŚiGW, spowodowała, że tylko odwołano radę i nie można powołać nowej rady. Nie wiadomo kiedy będzie powołana nowa rada. Leży ponad 40 wniosków o pożyczki z gmin i nie są rozpatrywane i nie będą. Powyżej miliona decyduje rada, a zarząd decyduje do miliona. Przechodzą pieniądze i zadania na następny rok.

Odrzywołek jest zadaniem wieloletnim. Do gminy należy zadanie główne – czyli linia. Kanalizacja na Anielinie i Jaroachach jesteśmy na 17 miejscu na liście rezerwowej. Teraz ruszyły przetargi, jak się zresetują pieniądze to się załapiemy. Jeśli Minister dorzuciłby pieniądze, to też dostaniemy dotację, a jak nie to Jaroachy idą z budżetu gminy. Nie zapisaliśmy się do sieci obszarów wiejskich. Ta inwestycja Odrzywołek to wrzucimy do budżetu i weźmiemy 5 milionów i pozostaje sprawa odpłatności za przyłącza. Jak się stawia projektanta o przepompownie, ale przepompownia to koszt mieszkańca.

Pani Ewa Maciak

Mieszkańcy Belska sami płacili za przyłącze.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Dopóki nie rozstrzygniemy tego, to średni koszt na mieszkańca to 15.000 złotych za przyłącze. Jeżeli nie wpłacą za przepompownie to wylatuje punkt. Jeśli stracimy 50 punktów to nie dostaniemy dotacji na inwestycję.

Pani Joanna Ciamarczan

To samo jest z pożyczką, żeby był efekt ekologiczny to muszą być odbiorcy.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Dopóki nie będą wpłaty od mieszkańców na przyłącza nie będzie inwestycji. Wybudujemy za 5 milionów linię główną bez przyłączy? Dostajemy pożyczkę na efekt ekologiczny, ale to nie jest tylko wykonanie głównej linii. Jeśli jest robiona kanalizacja, to jest obowiązek podłączenia mieszkańca. Musi w ciągu dwóch lat podłączyć się do sieci. Jeśli nie, to wykonuje się podłączenie zastępcze i komorniczo ściągają opłaty. Takie sytuacje są w Starej Wsi. Były dwie inwestycje w Belsku, których nie mogłem zrozumieć, biogazownia w Starej Wsi i zwirowania w Rębowoli. I obie się zakończyły pozytywną decyzją. Ale teraz jestem posądzany o bezczynność, to ktoś dopuścił do tego. Kto był pierwszy pan Krzechowicz czy zwirownia? Teraz będzie gmina robiła drogę, bo pan musi jeździć, nie kurzyć i robić

interes? Gdzie była gmina, jak była zgoda na wyrobisko? Dziś wchodzi, rejestruje działalność. Pytam gdzie są decyzje? Dziś robi chłop studnie w sadzie, doł się gminę i nie ma papierów. Urząd ma swoją rolę. Budowa sieci kanalizacyjnej w Belsku – projekt jest w starostwie. Czekamy już miesiąc. Modernizacja drogi w Aleksandrówce, na drogę Grotów- Oczesały dokumentacja jest w starostwie. Jak będą papiery to ogłoszę przetarg. Z mieszkańcami jesteśmy dogadani. Jak będzie zgoda powiatu to przetarg będzie w tym tygodniu, żeby na sesji były wyniki otwarcia. To idzie na zgłoszenie, ale tam są rzeczy geodezyjne. A na mapy się czeka od miesiąca. Zakup sprzętu dla OSP w Lewiczynie to już poszło. Rewitalizacja centrum Belska – zakończona, bez zieleni. Drzwi wejściowe w Belsku i tablica jest. Oświetlenie drogi Grotów, Roźce, Odrzywołek; na następne wsie dokumentacje są w starostwie. Staraliśmy się, prowadziliśmy akcję, żeby przenieść Rejon z Kozienic do Grójca. Jest okazja żeby wrócić rejon z Kozienic do Grójca jak to się uda, to pójdzie szybciej. Czas oczekiwania nie ograniczony. Jak mamy plany na kadencję, ale trzeba robić dokumentację. Na to co robiliśmy w tym roku czekaliśmy od października zeszłego roku. Wszystko jest w starostwie. W budżecie zapiszecie na modernizację na przyszły rok. Wykonawcy nie zrobią nic bez zgody Kozienic. Osiedle Południe jest już odbiór. SUW w Łęczyszczach unieważniony. PSZOK jest unieważniony i budynek gospodarczy jest unieważniony. Zależy czy zrobimy drogę od 728 do boiska. Będę o to występował. Jak były łąki było dobrze. Te nasze budowle spiętrzają wodę. Woda wybija na boisko i przychodzą mieszkańcy i mówią, że woda stoi. Trzeba puścić prawą stroną od oczyszczalni do końca terenu ZGK krawężnik wysoki i zrobić 2-3 kratki. Postawimy separator i pójdzie do rzeki. Od szosy do końca terenu ZGK. Musi być dokumentacja geodezyjna. Musimy doprojektować tę burzówkę. Skręci przed oczyszczalnią w lewo, tam dopiero będzie separator. Ta woda nie będzie się przelewała to pójdzie burzówką. To będzie w koszcie tej dużej kanalizacji. Trzeba podnieść teren oczyszczalni, żeby była wierzchem względem drogi. Dopóki nie ustalimy stanu zerowego, poziomem zero ma być droga. Taka ważna rzecz, mam dwie drogi – sprawa Jasieńca i Grójca – przygotuję propozycję na komisję. Wiem, że jest klimat przychylny, są w stanie poprowadzić inwestycję, trzeba ustalić ile dajecie i kiedy. Ale mnie rozliczają w z roboty w mojej gminie. Rozliczą mnie przed wyborami. Trzeba tak to dogadać i zrównoważyć. To nie są super pieniądze. Jak pójdą sygnały, to będą wstanie rozmawiać. Droga Grotów -Oczesały – po sesji powinny być wyniki przetargu. Trzeba wyprostować te grunty. Trzeba rozmawiać z mieszkańcami. Tylko, żeby ugoda była na piśmie.

Mam taką prośbę, ile byśmy nie decydowali. Mamy od maja księgę wieczystą na park w Oczesałach. Chciałem, żeby radni, żeby na oddzielnym spotkaniu porozmawiać co z tym zrobić. Nie wyobrażam sobie żeby to sprzedać. Powinno być takie miejsce, żeby mieszkańcy mogli spacerować. Wy podejmiecie decyzje, tam jest ziemia orna, trzeba to ogrodzić. Konserwator da zgodę na wyczyszczenie terenu. Może uda się odprowadzić wodę od pani . Może to być mienie komunalne dla mieszkańców. Na razie dostali w użyczenie do momentu podjęcia decyzji przez Radę. Jeśli rada podejmie decyzję, to strażacy w Lewiczynie zrobią tam porządki. Może zrobić konsultacje na terenie parafii Lewiczyn. Dogadać się to Rada przedstawi propozycję tutaj proszę mi uwierzyć, że dojrzała pora, żeby tego nie przeciągać. Póki jest mamy prawomocną decyzję i nie wyrwą nam tego. Proszę Wysoką Radę, takie spotkanie ustalić, poprosimy i zadecydujemy. Są dwie takie rzeczy – park w Oczesałach i przedszkole w Roźcach. Dać jakąś dzierżawę i niech to idzie na utrzymanie nieruchomości. Pani przedstawi projekt umowy. Dlatego dałem zgodę na wiatrołap w Roźcach. Te dwie sprawy byśmy załatwili. W marcu tego roku, komenda chciała dotację na nowy samochód. Były inne potrzeby i zgodnie z decyzją odmówiliśmy, bo dostali w tamtym roku. Potem zamienili to na służby patrolowe. Doszedłem do wniosku, że to strzał w gminę. Dostaliśmy wyróżnienie za współpracę z policją. Ten dzielnicowy jest poza płacówką, jest na naszym utrzymaniu. Ponosimy koszty. Na święcie policji poprosił pan Komendant czy nie wrócimy do zakupu samochodu. Zakup byłby do listopada. Kwota to 36.000; ale żeby był oznakowany. Nie ma gwarancji żeby samochód był w Belsku. Mają pismo z

komendy Głównej. Poprosiłem, żeby nie poszedł do Radomia. Obiecali, że będzie w komendzie wojewódzkiej. Proszę żebyście to przemyśleli. Mamy w urzędzie ABI, wygraliśmy w sądzie sprawy o te wyprowadzone pieniądze. Mamy rygor wykonalności na zajęcie pieniędzy. Rozważamy, czy nie ściągnąć tego z bankowego funduszu gwarancyjnego. Banki spółdzielcze, formalnie przestały być spółdzielcze. Wchodzą w konsorcja bo by nieprzetwały. My jesteśmy w Poznaniu. Z KNF przyszły zalecenia. I nie wiem jaki ruch zrobić, żeby nie zaszkodzić. Pomaga nam czasem ten bank, nie chciał bym go kasać. Podobnie z Administracją Bezpieczeństwa Informacji, będziemy mieli zapewnione oddzielenie serwery, żeby nie można było włamać się na komputery. Mamy takie czasy jakie mamy i potrzebna jest ochrona danych osobowych, także w Urzędzie Stanu Cywilnego i Ośrodku Pomocy Społecznej. Koszt to jest około 12.000 złotych. Nie chcę powtórki, że pieniądze zginęły. Kolejna prawa monitoring. Wydaliście sporo na kamery, rejestratory. Jak przychodzi co do czego to coś zawsze szwankuje. Z rekomendacji sprawdzonych funkcjonariuszy, przyjedzie firma i uporządkuje nam system monitoring. Będę występował o dokończenie monitoring w Belsku. Żadna z kradzieży w obiektach nie została wyjaśniona. Przybyło nam osiedle socjalne w Starej Wsi, gdyż ta dotacja związana jest z osiedlami socjalnymi. Trzeba zrobić tam monitoring oraz hali, boiska, oczyszczalni. Rozmawiałem też ze strażakami. Trzeba zadbać o to mienie profesjonalnie. Firma przyjedzie i zaproponują tam co zrobić w pierwsze kolejności. To co będzie się działo w Belsku, będzie na monitorach w innej miejscowości, będą reagować na bieżąco. To też sprawa przyszłego roku. Dlaczego to powiem, przedstawię na najbliższej sesji. Po dwóch latach otrzymaliśmy w użyczenie grunty w centrum Belska. Możemy zrobić porządek i pobierać opłatę. Chciałem, żeby dali notarialnie jak się umawialiśmy. Udało się po dwóch latach, będziemy robili co chcieli oprócz sprzedaży. To są te sprawy najpilniejsze, powiedziałem jakie są u nas problemy. Nie zamiatam pod dywan. Nie będę opowiadał o GKS. Sytuacja wygląda tak, że złożyli rezygnację pan [imię] i pan [imię]. Wszystkie pieniądze z dotacji dostali już na konto, ale więcej to się nie zdarzy. Nie jest to klub gminny. Nie wiem kto pozwolił, żeby komornik przysyłał wezwania do zapłaty na adres Urzędu. To jest stowarzyszenie jak straż i Seniorzy ze Stowarzyszenia „Relaks” itd. Finansowane jako organizacja pozarządowa. UKS to jest nas. Korzystanie z majątku gminnego musi być uregulowane. Mamy boisko jakiego nie ma w powiecie. Przez określony czas, wykonawca decyduje wraz z Gminą czy można wpuścić w świeżych korkach na boisko. Na dzień dzisiejszy nie ma umowy żadnej na korzystanie przez GKS z boiska. Wykonawca na to nie pozwolił. Bez zgody wykonawcy zacząłem robić rekultywację boiska. Uległem ludziom, pójdę siedzieć sam. Sprawa doszła do tego, było zebranie. Dzieciaki będą grać. Bo wykonawca wyraził zgodę i gmina bierze odpowiedzialność za szkody. Dzieciaki pojechały na obóz. Chcemy uregulować korzystanie z boiska GKS. Jeśli dojdzie to odpłatnie. Nie widzie, żeby finansować panów, bo się kluby rozpadają. Chcemy reaktywować siatkarską ligę Kinder bueno. Wiadomo inwestycja, ale dorośli, robią z siebie gwiazdy i chcą rządzić. W Belsku mamy dzieciaki i rodziców i zależy nam na sporcie dzieciaków. W tej sprawie też będzie oddzielenie spotkanie. Jest jak mówię. Mamy na wysokim poziomie sprawy w Belsku, jeśli hala dojdzie do skutku, to w tej chwili hala powinna zarabiać pieniądze. Mam oferty od profesjonalnych klubu sportowych na wynajem sal. Odpowiedziałem, że decyzja jest w radzie i do 15.30 jest szkoła i to nie podlega dyskusji. Trzeba będzie ustalić harmonogram udostępniania hali. Utrzymanie takiego obiektu też będzie nas kosztowało.

Pani Joanna Ciamarczan

Nie wiem, kto powołuje prezesa i kto odwołuje, ale jeśli zrezygnował to powinien rozliczyć się z tych pieniędzy które wydatkował.

Pan Arkadiusz Softysiak

Rozliczyli się przez zarządem, kopia wszystkich dokumentów zostanie złożona po wybraniu nowego zarządu.

**Pkt.7**

Pan Ireneusz Bałut

Panie Przewodniczący, jeśli mogę to chciałbym powiedzieć, że jestem zaszokowany, że komornik wchodzi nam w akcie.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Za poprzednich władz, siedziba klubu była pod adresem Urzędu. W związku z tym, że klub zalegał z płatnościami to tytuły wykonawcze przychodziły na adres urzędu. Sprawa już została wyprostowana, korespondencja przychodzi na tamten domek.

Pan Ireneusz Bałut

Szkoda, że takich dwóch operatywnych ludzi zrezygnowało z tego. Ale widocznie, coś tam musiało być. Jeśli chodzi o samochód dla Policji. Już kiedyś proponowałem, żeby gmina kupiła samochód, ale żeby on był tu w Belsku do dyspozycji naszego dzielnicowego.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Gminy kupują pojazdy pół na pół z Komendą i to nie idzie też bezpośrednio do danej jednostki. Ogłaszają przetarg i jest finansowanie pół na pół.

Pan Ireneusz Bałut

Odnośnie parku w Oczesałach. Czy da się jakimś niedużym kosztem doprowadzić do tego, żeby tej pani nie zalewało? Zawsze po ulewach stoi tam woda. Wystarczy wykopać 40 metrów.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Rozmawiałem z Konserwatorem Zabytków, przygotujemy jakiś zarys działań i będziemy to wykonywać.

**Pkt. 8**

Pan Przewodniczący Bogusław Sikorski podziękował wszystkim za przybycie i zakończył XXX sesję Rady Gminy Belsk Duży.

Sesja trwała od godziny 10.30 do godziny 12.00

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

REFERENT  
*Joanna Kulak*  
Joanna Kulak

PRZEWODNICZĄCY  
RADY GMINY  
*Bogusław Sikorski*  
Bogusław Sikorski